



Wieści Parafialne

Tygodnik parafii pw. św. Stanisława BM w Sobikowie Nr 11(126) Rok IV 12.03.2017

II Niedziela Wielkiego Postu



Liturgia Słowa

Pierwsze czytanie: Rdz 12, 1-4a (Powołanie Abrahama na ojca Ludu Bożego)

Psalm responsoryjny: Ps 33 (32), 4-5. 18-19. 20 i 22

Drugie czytanie: 2 Tm 1, 8b-10 (Bóg nas powołuje i oświeca)

Ewangelia: Mt 17, 1-9 (Czystość duszy zapewnia oglądanie chwały Boga)

Wsluchaj się w swoje pragnienia

Jezus jest Synem Ojca. Ty jesteś Jego Synem. U Galatów jest taki tekst: A zatem nie jesteś już niewolnikiem, lecz synem. Jeżeli zaś synem, to i dziedzicem z woli Bożej (Ga 4,7). Jesteś Jego Synem, nie poddanym, nie niewolnikiem kogokolwiek czy czegokolwiek. Bóg uwalnia Cię, nie ze względu na Twoje jakieś niesamowite zdolności, zasługi, czy wiarę. Dwa wersy wcześniej powie, że to mocą Jezusa Cię podnosi do tak wielkiej godności. Bóg staje przed Tobą i mówi Ci, w jakiegokolwiek teraz znajdujesz się sytuacji życiowej, bez względu na Twoje Bóg mówi Ci: NIE NIEWOLNIKIEM. tylko słodkie przypomnieć sobie czyni Cię się do czegoś, co związany, usłysz, może wierze, że już TERAZ nie jesteś niewolnikiem. Ta sprawa, rzecz, nie ma już władzy panowania nad tobą, nie ma już takiej władzy, żeby odbierać ci wolność. Bóg idzie dalej i mówi ci więcej - nie tylko, że nie jesteś niewolnikiem, JESTEŚ SYNEM. MOIM SYNEM. Otwórz swoje ucho, właśnie teraz i pomimo wszystko usłysz właśnie to: JESTEŚ MOIM SYNEM, JESTEM Z CIEBIE DUMNY. Wiem, jakie to trudne pozwolić swoim uszom i sercu usłyszeć to zdanie. Jesteśmy naznaczeni obrazem nie najlepszych relacji ojciec - syn, z naszej codzienności. Jest też w nas nie-wiara i podejrzliwość skierowana ku Bogu. Jednak wsluchaj się w swoje pragnienia i zobacz, że w Twoim męskim sercu jest głęboko ukryte pragnienie bycia Jego Synem, usłyszenia, że On jest z Ciebie dumny. On dziś Ci to mówi. Panie Jezu, proszę Cię, pomóż mi dziś mocno doświadczyć tego, że jestem Synem Ojca. Daj mi dziś usłyszeć, że moje męskie serce jest sercem Jego Syna. Zapraszam Cię do swojego życia i proszę byś uczył mnie, co znaczy, że moje serce jest sercem Syna Bożego. Naucz mnie Panie dobrze patrzeć na swojego ojca, daj mi łaskę przebaczenia tego wszystkiego, co sprawia, że nie czuję się godny jego miłości. Ulecz mnie też z wrogości do niego, z powodu doznanej krzywdy...Jezu cichy i pokornego serca, uczyni serca nasze, według Serca Twego!



grzechy i słabości, sam JESTEŚ JUŻ Jednak by to nie było szeptanie, chciej najpierw konkretną sprawę, która niewolnikiem, przyznać sprawia, że czujesz się niewolny. I patrz na to, wbrew nadziei i swojej

/Grzegorz Kramer SJ/

Parafia Rzymskokatolicka św. Stanisława BM Sobików 15

05-530 Góra Kalwaria

tel. + 48 22 726 83 27

+48 884 062 057

parafia.sobikow@gmail.com

www.sobikow.parafia.info.pl

Duszpasterze:

Proboszcz: ks. prałat

Włodzimierz Czerwiński

Wikariusz: ks. Mariusz Białecki

Pomoc duszpasterska:

Ks. prof. Cezary Smuniewski

Kancelaria parafialna:

poniedziałek - środy, piątek

godz. 17.00 – 19.00

sobota

14.00 – 16.00

W czwartek kancelaria
nieczynna

Msze św. Niedziela

* w kaplicy w Czachówku:
8.30

* w kościele: 10.00, 12.00,
13.15

Dni powszednie 18.00

W czwartki o godz. 7.30

Nabożeństwa stałe:

*Godzinki o NP NMP –
I sobota miesiąca o 7.10

*Nowenna do MBNP -
środa o 17.30

*Nabożeństwo do Niep.
Serca NMP I sobota miesiąca
o 7.30

*Adoracja Najśw.
Sakramentu:

- I niedziela miesiąca po
Mszy św. o godz. 10.00

Spowiedź św.

- podczas każdej Mszy św.
- w 1. piątek miesiąca
od godz. 17.00

Odwiedziny chorych

1. piątek m-ca od godz. 9.30

Chrzest św.

w każdą niedzielę podczas
Mszy św. o godz. 12.00

Matka polskiego męczennika: przebaczyłam mordercom. cz.I

„Nie czuję żadnego żalu w sercu dla morderców, tylko przebaczenie. I życzę każdemu, żeby umiał przebaczyć, bo jak się żyje z darem przebaczenia, to się żyje piękną miłością”. To słowa pani Franciszki Strzałkowskiej, matki franciszkanina o. Zbigniewa Strzałkowskiego, który w 1991 r. został zabity w Peru przez terrorystów wraz ze swym współbratem o. Michałem Tomaszkiem. Dwa lata temu papież Franciszek ogłosił ich błogosławionymi. Bezprecedensową rozmowę z Franciszką Strzałkowską w rodzinnym domu polskiego męczennika w Zawadzie przeprowadził br. Jan Hruszowiec OFM Conv., promotor kultu Męczenników z Pariacoto.

RV: Chce zapytać o czas, kiedy Pani wyszła za mąż. Jak wtedy żyliście?

– W biedzie i to dość dużej. Ale żyliśmy i zgadzaliśmy się, i przeżyliśmy sześćdziesiąt lat...

Co dzisiaj chcielibyście przekazać młodym małżeństwom?

– Żeby się po prostu zgadzali, żeby żyli tak, jak Pan Bóg przykazał, jak przysięgę składali na ślubie. A nie tak, że jak coś jest złe, to każdy idzie w inną stronę.

Warto być wiernym w małżeństwie?

– Warto. I tylko tak trzeba. Przeżyliśmy z mężem sześćdziesiąt lat. Czasem się pokłóciliśmy. Ale tak, żebyśmy się rozchodzili, to nigdy nie było. Małżeństwo zawiera w sobie też dno, kiedy trzeba się i pokłócić, ale nie można się złościć. I nie trzeba.

Pamięta pani moment, kiedy Zbyszek przyszedł na świat?

– Zbyszek był trzeci. Najpierw byli Bogdan i Andrzej. Pamiętam. Jak chciałam iść do seminarium, to ja chciałam, żeby poszedł tu, do Tarnowa, bo był u nas ksiądz, który tam uczył. Zbyszek powiedział, że jak nie pójdzie do franciszkanów, to nigdzie nie pójdzie. Powiedziałam mu, żeby robił jak chce, żeby później na mnie nie narzekał, że sam chciał inaczej.

Pani nigdy nie wymuszała na nim powołania?

– Nie, to nie było wymuszone. Tak, jak sam powiedział: jak nie pójdzie do franciszkanów, to nie pójdzie nigdzie. Po tym, jak skończył technikum, dwa lata jeszcze pracował. On był taki, że kościół bardzo lubił. Do kościoła chodził bardzo chętnie, był ministrantem, potem był lektorem. Cieszyłam się, że w rodzinie będzie kapłan. Ja się modliłam za niego, żeby wszystko jakoś szczęśliwie poszło.

Czy spodziewała się Pani, że podejmie decyzję o wyjeździe z Polski na misję?

– On o tym stale mówił. Misje mu się zawsze podobały. Jeszcze nie był w seminarium, ale już stale jakieś książki misyjne czytał, skądś on to wydobywał. Tej misji w Peru się balał. Słychać było, że zabijają, więc się balał.

Czyli matczyne serce czuło jakiś lęk?

– Tak. Zawsze myślę: to co się stało, to się stało. Przykro mi bardzo, ale wola Boża się stała. Gdy usłyszałam o ich śmierci, to było straszne. Ale co było zrobić? Trzeba było się z losem pogodzić. Modliłam się zawsze i teraz też się modłę. Stała się

wola Boża.

W filmie „Życia nie można zmarować” powiedziała Pani piękne zdanie, że to Pan Bóg dał dar przebaczenia...

– Zawsze myślę: „Niech im Pan Bóg daruje”. Ja się zgodziłam z wszystkim, a jak ich Pan Bóg osądzi, to już nie moja sprawa.

Czy czuje Pani obecność syna? Pomaga?

– Jak nie śpię w nocy, to nie mam żadnej innej myśli, tylko to. Chciałabym zobaczyć, jak on wygląda teraz. To jest głupota, no nie?

Wcale nie. Przyjdzie taki moment, że się spotkacie i będziecie się cieszyć znowu razem.

– Ja nie wiem, czy to przyjdzie, czy ja sobie na to zasłuży.

Doznała Pani jakiejś łaski za przyczyną syna?

– Bolał mnie nogi. I jak już mi bardzo to dolega to się modłę, mam też obrazy z relikwiami. Zdaje mi się, że jakąś ulgę jednak mam. Modłę się za jego wstawiennictwem. Ufam w tej modlitwie, że się spełni. Ale nie mam wielkich wymagań, tylko **A jak się czuje matka świętego? Bo jakby nie było Pani nią jest...**

– Całkiem normalnie. Nie widzę nic nadzwyczajnego. Czasem myślę, że sobie przecież na to nie zasłużyłam.

Ojciec Zbigniew w całym świecie wyprasza wiele łask, cudów dla wielu ludzi...

– Daj Boże, żeby jak najwięcej mógł tych łask wyprosić.

Dzisiaj, w czasach terroryzmu, ginie dużo ludzi. Jak się rozmawia z rodzinami, które straciły syna, ojca, największym problemem jest dar przebaczenia. Czy mogłaby Pani dać jakąś receptę, co jest najważniejsze w przebaczeniu?

– Trzeba się pogodzić z losem i trzeba po prostu przebaczyć. Nie życzę nikomu nic złego, nawet tym zabójcom. Niech się dzieje wola Boża, niech

ich Pan Bóg osądzi. Można tak zrobić. Nigdy nie życzyłam zabójcom źle i nie życzę. Niech Pan Bóg osądzi to wszystko, tak jak jest w oczach Bożych

Takie to wszystko proste...

– Proste, proste. Nie czuję żadnej złości do nikogo.

To są tzw. relikwie pierwszego stopnia, czyli ich ciało. Jak się czuje Pani trzymając w dłoniach częśćkę swojego syna?

– Ja nie mogę tego wszystkiego pojąć, bo ja jestem już za stara. Daj Boże, żeby, jak ludzie proszą, coś wyprosił. Bo od niego to nie zależy, tylko od Pana Boga.

A jak był w domu, to okazywał chęć do tego, by pomagać, leczyć ludzi?

– Pewnie, że tak. Tu była taka starsza kobieta, Curyłowa się nazywała. Chodziła od autobusu z Tarnowca jeszcze, bo do Zawady autobusy wówczas nie jeździły. On chodził wtedy do szkoły. A ona, to już była starszuszka, już nie mogła chodzić i siadała co kawałek, i zakupy stawiała koło siebie na gościńcu. Chłopaczyska szli i śmiali się z niej, a on podobno podszedł, wziął ją pod rękę, te zakupy wziął i do domu odprowadził. Kawałek drogi było. Ale on tak pomóc lubił.

c.d.n./Rozmawiał br. Jan Hruszowiec OFM Conv./



Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś druga niedziela Wielkiego Postu Ad Gentes. Jest ona Dniem modlitwy, postu i solidarności z misjonarzami. Tego dnia przeprowadzana jest ogólnopolska zbiórka pieniężna do puszek na rzecz dzieła pomocy misjonarzom Ad Gentes. Również w naszym kościele ofiary zbierane do puszek po Mszach św. przeznaczone są na pomoc Kościołowi w świecie. O godz. 18.00 Msza Święta i spotkanie dla Kandydatów do Bierzmowania. Obecność obowiązkowa. Po Mszy Św. z racji trwającego Wielkiego Postu zapraszamy na Adoracje Krzyża.

2. Jutro obchodzimy czwartą rocznicę wyboru Ojca Świętego Franciszka na stolicę Piotrową. Papieża polecamy modlitwie wiernych.

3. W tym tygodniu odbędzie się spotkanie formacyjne w grupie dla kandydatów do bierzmowania: w piątek 17.03. 2017 r. w Czachówku - grupa p. Anny Bulder i p. Jana Hulanickiego - o godz. 18.00 Rok I, o godz. 19.00 Rok II.

4. W przyszłą niedzielę o godz. 13.15 Msza św. dla dzieci pierwszokomuniijnych i spotkanie formacyjne dla rodziców. Obecność obowiązkowa.

5. We wszystkie piątki Wielkiego Postu odprawiamy nabożeństwo Drogi Krzyżowej w Sobikowie o godz. 17.30, w Czachówku o godz. 19.00. Nabożeństwo Gorzkich Żali odprawiamy w każdą niedzielę po Mszy św. o godz. 10.00. Za udział w nim można raz w tygodniu uzyskać Odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

6. W odpowiedzi na list ks. kard. K. Nycza z ubiegłej niedzieli Parafialna Rada Duszpasterska i Parafialny Zespół Caritas podjęły decyzję o otoczeniu opieką 1 rodziny syryjskiej w ramach programu *Rodzina Rodzinie* Caritas Polska. Polega to na comiesięcznym wsparciu konkretnej rodziny w Aleppo kwotą 510,- zł przez okres 6 miesięcy. Ofiary na ten cel zbierane będą w czwartą niedzielę miesiąca w ramach caritasowskiej zbiórki do puszek.

7. W tym miesiącu upływa trzyletnia kadencja Parafialnych Rad: Duszpasterskiej i Ekonomicznej. Prosimy o zgłaszanie do Księdza Proboszcza kandydatów do Parafialnej Rady Duszpasterskiej z sekcją ekonomiczną do 31 marca br.

8. Parafia nasza tradycyjnie organizuje w ramach Laboratorium wiary 22 kwietnia wyjazd do Teatru Roma na przedstawienie Teatru A z Gliwic pt. „Apokalipsa”. Bilety są bezpłatne, jedynie pokrywamy koszt przejazdu w kwocie 15 zł. Zapisy w zakrystii lub u ks. Mariusza. Liczba miejsc jest ograniczona. Zapraszamy wszystkich, w tym szczególnie młodzież do wzięcia udziału w tym przedstawieniu.

9. Jak co roku prosimy przedstawicieli wsi o zbiórkę funduszy na kwiaty do Grobu Pańskiego. Poprzez

przygotowanie go wspólnymi siłami chcemy wyrazić naszą troskę o piękno świątyni.

10. W tym roku planujemy zorganizowanie dwóch pielgrzymek. Na początku maja szlakiem czterech religii na Podlasie i jesienią do Fatimy. Osoby zainteresowane prosimy o zgłoszenia. Szczegóły podane będą później.

11. Zachęcamy do czytania prasy katolickiej. W zakrystii są do nabycia „Gość Niedzielny” i „Niedziela”. Na stoliczku pod chórem wyłożony jest nasz tygodnik parafialny.

Dobra Nowina dla dzieci *Druza Niedziela Wielkiego Postu* **12 marca 2017**

Dziś była mowa o Przemienieniu się Jezusa, i było też o prorokach, kto uważnie słuchał. Wielu proroków Pan Bóg powoływał dla ludzi aby ustrzec ich wiarę i na nowo obudzić. W Ewangelii mowa o Jezusie i dwóch prorokach, Mojżesz i Eliaszu żyjących w dawnych dziejach mrokach.

Powołanie ich obu, było Boga pragnieniem, ponad tysiąc lat przed Jezusa narodzeniem. Mojżesz, którego córka faraona z Nilu wydobyła gdy na spacerze nad rzeką rankiem przechodziła, wyprowadził Izraelitów z Egiptu do Ziemi Obiecanej by mieli swe państwo na zawsze nadane. Dał też ich ludowi dziesięć przykazań na Synaju i mówił, gdy będą je stosować, będą żyli jak w raju.

Eliasz był powołany, gdy zachwiała się wiara i Izrael zaczął czcić bożka pogańskiego Baala. Za walkę o wiarę Eliasz był nawet wygnany gdy naród odchodził od Boga, mówi Testament Stary.

Gdy Jezus wziął na górę Piotra, Jakuba i Jana i przed Jego obliczem upadli na kolana, twarz jak słońce wydobyła z wieczornego mroku obok stojących jeszcze dwóch wielkich proroków.

Uważając, że równo sobie trzy boskie podmioty, apostołowie chcieli postawić im trzy namioty, lecz gdy jasny obłok osłonił obu proroków i został tylko Jezus - już nie było ich z boków, stał się cud Przemienienia, nastąpiły zmiany, gdy usłyszeli głos z nieba: **«To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!»** i dodał: Wstańcie, i się już nie lękajcie.

A teraz zapewne kochane dzieci, już wiecie, ilu prawdziwych jest Bogów dzisiaj na świecie, i mocno wierzymy, że jeden jest Syn umiłowany, to Jezus, który Was kocha i chce być kochany.

/Kazimierz/

Niedziela 12.03.

8.30(Czachówek) + Eugeniusza Pietranika

8.30(Czachówek) + Feliksa Wrotka w 3 rocz. śm., Karoliny, Władysława i Józefa Wrotków, Marianny i Aleksandra Staszewskich, Aleksandry Janiszewskiej

10.00 + Krystyny (im.) i Antoniego Pieniążek

10.00 + Michała Olesińskiego w 5 rocz. śm., Genowefy i Franciszka Trzoch

Gorzkie Żale

12.00 + Henryka Chmielewskiego w 14 rocz. śm., Leokadii, Zdzisława, Cecylii, Józefa Chmielewskich

12.00 + Zofii i Feliksa Szyprów, Marianny i Władysława Widłaków

13.15 + Jacka Fiejki w 2 rocz. śm. i zm. cr. Fiejków i Podgórskich

13.15 + Katarzyny w 24 rocz. śm. i Stanisława Zakrzewskich

18.00 + Leszka Urbańskiego (greg. 16)

Msza Św. i spotkanie dla Kandydatów do Bierzmowania

Poniedziałek 13.03.

18.00 + Leszka Urbańskiego (greg.17)

Wtorek 14.03.

18.00 + Antoniego Tywonka, zm. z rodz. Michalskich, Tywonków, Książków i Ogonków

18.30 + Leszka Urbańskiego (greg.18)

Środa 15.03.

18.00 Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

+ Leszka Urbańskiego (greg. 19)

Czwartek 16.03.

7.30 + Leszka Urbańskiego (greg. 20)

Piątek 17.03.

17.30 Droga Krzyżowa

18.00 + Leszka Urbańskiego (greg.21)

19.00(Czachówek) Za parafian

Sobota, 18.03.

17.00 + Leszka Urbańskiego (greg.22)

17.30 + Stanisławy Królak w 7 rocz. śm.

18.00 + Mariany, Józefa Maciaków, Stanisławy Kaczmarek, Jadwigi Grzesiak

Niedziela 19.03.

8.30(Czachówek)

8.30(Czachówek)

10.00 + Zbigniewa Włazel (im.)

10.00 + Józefa, Marianny, Franciszka Łuczaków, dziadków Łuczaków

Gorzkie Żale

12.00 + Józefa, Marianny Molaków, zm. z rodz. Hiltów i Molaków

12.00 + Zbigniewa, Heleny, Władysława Czupryńskich, Jana Należytego, Bronisławy Krawczyk

12.00 + Leszka Urbańskiego (greg.23)

13.15 + Franciszka w 34 rocz. śm., zm. z rodz. Kucińskich, Borowskich, Kazimierzy, Józefa, Mirosława Gutt, Józefy, Henryka Rudzkich

13.15 + Pawła Pęczka w 3 rocz. śm.

Msza Św. i spotkanie dla Dzieci pierwszokomunijnych

intencje spisano 08.03.17

Refleksja na

II Niedzielę Wielkiego Postu

„Przemienimy się - wszyscy!”



Przemienienie jest celem naszego życia na tym świecie. Na skutek tego przemienienia zapewne nasze twarze nie zajaśnieją jak słońce i nasze odzienie nie stanie się białe jak światło, ale i tak będziemy nie do poznania. Nasze serca staną się piękne - będą kochać czystą miłością. Nasze oczy też staną się piękne - będą zawsze dobrze patrzeć. Cali będziemy piękni miłością i dobrocią przejętą od Jezusa - naszego Mistra i Pierwowzoru. Nie staniemy się podobni do słońca, bo tylko Jezus jest "światłem świata", ale w świetle, którym On jest, piękno, które ukryliśmy pod powłoką grzechu.

/Mieczysław Łusiak SJ/

Weekly tweet - wpis tygodnia

Nieraz ta scena Przemienienia się powtarza i ludziom wątpiącym też się w życiu zdarza gdy z właściwym wyborem mają kłopoty i chcą postawić w podzięce, aż trzy namioty. A Bóg wskazał Jezusa, więc nie wybierajcie. «To jest mój Syn umiłowany, w którym mam upodobanie, Jego słuchajcie!»

Kazimierz



Tweet od Papieża

Jezus to wiemy przyjaciel, który nigdy nas nie opuszcza; nawet kiedy grzeszymy, czeka cierpliwie na nasz powrót do Niego.

/Franciszek/



Parafia nasza tradycyjnie organizuje w ramach Laboratorium wiary 22 kwietnia wyjazd do Teatru Roma na przedstawienie Teatru A z Gliwic pt. „Apokalipsa”. Bilety są bezpłatne, jedynie pokrywamy koszt przejazdu w kwocie 15 zł. Zapisy w zakrystii lub u ks. Mariusza. Liczba miejsc jest ograniczona. Zapraszamy wszystkich, w tym szczególnie młodzież do wzięcia udziału.

Redakcja: ks. Mariusz Białęcki